

Leszek Olejnik

SPOŁECZNOŚĆ ŻYDOWSKA W ŁODZI W LATACH 1945–1950 ZARYS PROBLEMU

Hitlerowska polityka zagłady Żydów oraz będące konsekwencją II wojny światowej zmiany granic państwa i wysiedlenia Niemców doprowadziły do zasadniczego przekształcenia struktury narodowościowej Polski. Jednak odsetek ludności niepolskiej był w pierwszych latach po wyzwoleniu jeszcze dość znaczny, a w przypadku Łodzi sięgał nawet kilkunastu procent ogółu mieszkańców. Łódź była wtedy największym skupiskiem miejskim ocalonych od zagłady Żydów i jednocześnie najprężniejszym ośrodkiem ich życia społeczno-politycznego, a szczególnie kulturalnego¹. Uzasadnia to, jak się wydaje, potrzebę bliższego zaprezentowania niektórych aspektów funkcjonowania tej społeczności w mieście. Tym bardziej, iż problem ten właściwie nie był dotąd podejmowany². W artykule tym założono skoncentrowanie się na niektórych – naszym zdaniem – najistotniejszych kwestiach. Stan badań nad tą problematyką, jak i niekompletność bazy źródłowej spowodowały, iż nie wszystkie aspekty tematu mogły być przedstawione wyczerpująco.

1. LICZEBNOŚĆ SPOŁECZNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W ŁODZI

Określenie wielkości skupiska żydowskiego w Łodzi w pierwszych latach powojennych nastrocza duże trudności. W przeprowadzanych wówczas

¹ Od połowy 1946 r. (po repatriacji z ZSRR) największym skupiskiem Żydów w Polsce był Dolny Śląsk, gdzie żyli oni jednak w pewnym rozproszeniu, w wielu miastach regionu. Por. J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową*, [w:] *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 r.)*, pod red. J. Tomaszewskiego, Warszawa 1993; K. Pudło, *Zarys życia zbiorowego ludności żydowskiej na Dolnym Śląsku (1950–1989)*, „Sprawy Narodowościowe” – Seria nowa, 1994, t. 3, z. 1.

² Szereg wzmianek na ten temat podają: Adelson, *op. cit.*, passim; M. Grynberg, *Żydowska spółdzielczość pracy w Polsce w latach 1945–1949*, Warszawa 1986.

spisach ludności nie uwzględniano rubryki „narodowość”. W tej sytuacji do analizy tego problemu można wykorzystać jedynie materiały oparte na nie zawsze kompletnych rejestrach prowadzonych przez Wojewódzki Komitet Żydowski (dalej WKŻ) i Wydział Ewidencji Ludności Zarządu Miejskiego w Łodzi (dalej WEL ZMŁ). Zawarte w nich dane znacznie różnią się, przede wszystkim ze względu na odmienne kryteria stosowane w wyodrębnianiu Żydów, ale także wobec stanu „płynności” w środowisku żydowskim, spowodowanego nieprzerwanymi, choć przebiegającymi z różnym natężeniem wyjazdami emigracyjnymi oraz przemieszczeniami wewnątrz kraju. W miarę upływu lat coraz większej stabilizacji egzystencji części Żydów, jak i postępów asymilacji kulturowej, malały związki wielu z nich z instytucjami żydowskimi, a tym samym mniej mamy źródeł wskazujących na ich opcje narodowościowe.

Po wyzwoleniu Łodzi na terenie getta pozostało jedynie około 900 Żydów³. Wkrótce jednak zaczęli przybywać ocaleni z obozów zagłady i obozów pracy, ukrywający się po tzw. stronie aryjskiej, później także repatrianci z byłych polskich kresów wschodnich i z głębi ZSRR. Na początku marca 1945 r. w ewidencji Tymczasowego Komitetu Żydowskiego (TKŻ) w Łodzi znajdowało się już 5550 osób⁴. Pierwsza oficjalna statystyka ludności Łodzi, w której próbowano uwzględnić kryterium narodowościowe, opracowana przez WEL ZMŁ (stan z 27 maja 1945 r.), wykazywała jedynie 6336 Żydów, co było wielkością znacznie zaniżoną⁵. W miesiąc później bowiem w ewidencji TKŻ znajdowało się 20 435 Żydów zarejestrowanych na pobyt stały. W ciągu lipca 1945 r. zarejestrowało się dalszych 4329 osób⁶. W kolejnych miesiącach dynamika wzrostu liczebności ludności żydowskiej wyraźnie osłabła, sporo osób ponadto wyjeżdżało na Ziemię Odzyskane, głównie na Dolny Śląsk. Wyczerpywały się również możliwości dalszego osiedlania przybyszów. Pewien wpływ na ograniczenie napływu Żydów miała nadto sytuacja społeczno-polityczna w mieście i oznaki wzrostu niechęci do nich⁷.

Próbie oceny rzeczywistej wielkości skupiska żydowskiego w Łodzi podjęto jesienią 1945 r. w związku ze sprawą uboju rytualnego. Otóż na dzień 1 października rejestr kart meldunkowych WEL ZMŁ wykazywał

³ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej APŁ), Zarząd Miejski w Łodzi (ZMŁ), Wydział Statystyczny (WS), sygn. 238/3, Statystyka ludnościowa, nie paginowane (npag).

⁴ APŁ, ZMŁ, Wydz. Prezydialny (WP), 303, Pismo TKŻ do Prezydenta Łodzi z 5 III 1945 r., npag.

⁵ Wg tej statystyki struktura narodowościowa Łodzi wyglądała następująco: Polacy – 379 131 osób. Niemcy – 32 947 (także volksdeutsche), Żydzi – 6336, Rosjanie – 1718, Ukraińcy – 362, Białorusini – 194, Litwini – 50, Inni – 1115. Por. APŁ, ZMŁ, WS, 233/3. Stan ludności Łodzi wg narodowości, npag.

⁶ *Ibidem*. WP, 110. Sprawozdanie TKŻ za okres 1–31 VII 1945 k. 76.

⁷ M. Piechal, *Nauka ze zbrodni*, „Dziennik Łódzki” 1945, nr 45, s. 1.

8179 Żydów (1,8% ogółu mieszkańców miasta), gdy w tym samym czasie w WKŻ zarejestrowanych było 30 693 Żydów⁸. W notatce sporządzonej dla wiceprezydenta Łodzi Eugeniusza Ajnenkiela ówczesny naczelnik Wydziału Statystycznego ZMŁ Edward Rosset zwracał uwagę na mankamenty materiałów WKŻ. Komitety Żydowskie rejestrowały wtedy tylko przybywających, ale nie wyjeżdżających z danego ośrodka Żydów. Nierzadko wędrujący po kraju w poszukiwaniu lepszych warunków egzystencji Żydzi kilkakrotnie rejestrowali się w lokalnych KŻ, co uprawniało ich do uzyskiwania pewnego wsparcia materialnego i finansowego. Toteż przypuszczalnie – jak twierdził E. Rosset – część osób, spośród znajdujących się w ewidencji WKŻ, opuściła Łódź, być może 10–20% z nich⁹. Autor wspomnianej notatki sugerował uznanie za miarodajne i oficjalne źródło informacji o liczbie mieszkańców Łodzi należących do mniejszości żydowskiej danych WEL ZMŁ, bowiem oparte one były na pewnego rodzaju samookreśleniu narodowym¹⁰. Dostrzegał jednak także wartość statystyk WKŻ. Pisał: „W szeregach Komitetu [WKŻ – przyp. L. O.] skupiają się ludzie, których łączy wspólnota przebytej martyrologii. Komitet rejestruje tych wszystkich, którzy cierpieli jako Żydzi, choćby się nimi nie czuli. Nie da się zaprzeczyć, że ludzie ci jako współuczestnicy zbiorowości, występującej pod nazwą Komitetu Żydowskiego, są w znaczeniu socjologicznym Żydami. I takich właśnie Żydów [...] mamy w Łodzi znacznie więcej aniżeli Żydów deklarujących oficjalnie narodowość żydowską”¹¹. W konkluzji swych rozważań E. Rosset uznał, iż liczba Żydów w Łodzi wahała się w granicach 24–27 tys. (5–6% ogółu mieszkańców miasta).

Wydaje się, iż dane WEL ZMŁ, obejmujące osoby deklarujące narodowość żydowską, nie są pełne. Niektórzy Żydzi, szczególnie ci, którzy np. posiadali spolszczone nazwiska bądź uchodzili za Polaków, nie eksponowali swej przynależności narodowej, przeważnie wobec obaw – często przesadnych – o własne bezpieczeństwo bądź spodziewając się negatywnych reakcji polskiego otoczenia. Ponadto nierzadko wówczas utożsamiano narodowość z obywatelstwem. Naszym zdaniem, większą wartość przedstawiają, choć wymagają często korekt, statystyki Centralnego Komitetu Żydów w Polsce (dalej CKŻwP) i WKŻ. Identyfikowanie się bowiem z instytucjami żydowskimi poprzez przynależność bądź luźniejsze formy współuczestnictwa w ich działalności było wówczas także deklaracją narodowościową. Warto pamiętać, iż poza wszelkimi rejestrami – na pograniczu społeczności żydowskiej

⁸ APŁ, ZMŁ, WS, 31/1. Notatka E. Rosseta dla wiceprezydenta Łodzi E. Ajnenkiela w sprawie liczby Żydów w Łodzi, k. 22.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Ibidem*.

i polskiej – pozostawała pewna grupa osób o trudnym (czy wręcz niemożliwym) do określenia stopniu samoidentyfikacji narodowej.

Po tych uwagach wróćmy jednak do prezentacji dalszych danych dotyczących zmian liczebności środowiska żydowskiego w Łodzi. W końcu 1945 r. WEL ZMŁ określał liczbę Żydów na 11 104 osoby. Kolejne miesiące przynosiły tylko nieznaczne zmiany. Pierwsze większe transporty repatriantów z ZSRR przybyły do Łodzi w maju 1946 r. Na koniec tego miesiąca było już w Łodzi 14 031 Żydów (przybyło 2500, wyjechało – 770). Najwyższy wskaźnik liczebności Żydów w Łodzi w okresie powojennym odnotowano w statystykach WEL ZMŁ na koniec lipca 1946 r. – 18 004 osoby (w ciągu tego miesiąca przybyło 2400 Żydów, wyjechało – 1200). W tym czasie jednak według sprawozdań Frakcji PPR przy WKŻ, mającej dobre rozeznanie w środowisku, przebywało w Łodzi około 30 000 Żydów¹². Od sierpnia 1946 r. zarówno oficjalne statystyki ZMŁ, jak i WKŻ odnotowują w odniesieniu do łódzkich Żydów przewagę, choć nieznaczną, opuszczających miasto nad osiedlającymi się.

Ostatnie dane WEL ZMŁ jakimi dysponujemy przedstawiały strukturę narodowościową Łodzi na dzień 1 lutego 1947 r. Na 510 259 mieszkańców miasta wykazano 13 269 Żydów¹³. W dwa miesiące później – w kwietniu – WKŻ i Kongregacja Wyznaniowa przeprowadziły wspólnie tzw. akcję macową, połączoną z rejestrowaniem zgłaszających się. Według tego rejestru liczba Żydów wynosiła 16 262¹⁴. W tym czasie Frakcja PPR przy WKŻ podawała liczbę około 20 tysięcy. Jeszcze wyższe dane zawierają materiały Biura Komisarza Wojewódzkiego ds. Produktywizacji Żydów – 25 500 Żydów¹⁵. W świetle analizy wielu innych źródeł te ostatnie dane budzą poważne wątpliwości. W końcu lat czterdziestych liczbę Żydów w Łodzi szacowano na 15–20 tys. (według Frakcji PZPR przy WKŻ)¹⁶. 13 września 1949 r. rząd polski wyraził zgodę na legalne wyjazdy Żydów do Izraela. W Łodzi, podobnie zresztą, jak i w innych skupiskach żydowskich w Polsce, doszło wówczas do objawów „paniki emigracyjnej” (jej przyczyny tkwiły jednak przede wszystkim w zmianach politycznych w kraju i zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej). Władze próbowały przeciwdziałać temu zjawisku, ale mimo zdecydowanej agitacji zmierzającej do zahamowania przynajmniej wyjazdów tzw. elementów produktywnych (robotnicy w spół-

¹² Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Szymon Zachariasz – spuścizna, 476/25, Sprawozdanie z działalności na terenie żydowskim w Łodzi (18 VII 1946 r.), k. 252–253.

¹³ APL, ZMŁ, WS, 238/3, Statystyka ludności Łodzi, npag.

¹⁴ AAN, KC PPR, 295/VII–149, k. 241.

¹⁵ APL, KŁ PPR, Wydz. Ekonomiczny, 212, Ewidencja ludności żydowskiej, k. 9–10.

¹⁶ *Ibidem*, KŁ PZPR, Wydz. Organizacyjny (WO), 34/VI/103. ZG Żydowskiego Towarzystwa Kultury szacował wtedy liczbę Żydów w Łodzi na 14 tys. Por. AAN, KC PZPR, 237/XVIII/–22. Sprawozdanie ZG ŻTK, k. 30.

dzielnicach, inteligencja pracująca, przede wszystkim lekarze), na emigrację zdecydowało się ponad 5 tys. osób (nie wszystkim wydano paszporty). U schyłku 1950 r. pozostało w Łodzi 10–15 tys. Żydów, przy czym część z nich w coraz mniejszym stopniu identyfikowała się ze środowiskiem żydowskim. Pamiętajmy także o tym, że na wyjazd do Izraela decydowały się przeważnie osoby o wyraźniej zarysowanej opcji narodowej.

2. WOJEWÓDZKI KOMITET ŻYDOWSKI W ŁODZI – POWSTANIE, STRUKTURA, GŁÓWNE KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI

Inicjatywa powołania organizacji żydowskiej powstała w kręgu ocalonych od zagłady Żydów znajdujących się po wyzwoleniu w Łodzi. 2 lutego 1945 r. obradujące w Lublinie plenum CKŻwP wydelegowało do Łodzi dr Filipa Friedmana i Grzegorza Jasznińskiego dla zorganizowania doraźnej pomocy Żydom, przeznaczając na ten cel kwotę 200 tys. zł¹⁷. Jednak nie wyżej wymienieni odegrali główną rolę w utworzeniu Komitetu Żydowskiego, w tym czasie bowiem przybywali kolejni działacze żydowscy w ramach grup przygotowywanych wcześniej do organizowania struktur władzy na terenach nowo wyzwolanych. 11 lutego 1945 r. odbyło się w sali kina „Stylowy” przy ul. Kilińskiego 123 zgromadzenie Żydów przebywających wówczas w Łodzi. Wybrano wtedy Tymczasowy Komitet Żydowski (TKŻ), na czele którego stanął porucznik Michał Mirski (Hersz Tabacznik), działacz komunistyczny z Wołynia¹⁸. TKŻ uzyskał od władz miasta lokale w budynku przy ul. Śródmiejskiej 32 (obecnie Więckowskiego). Głównym zadaniem Komitetu była opieka nad Żydami zarówno przybywającymi do Łodzi z obozów, z partyzantki, z różnych miejsc ukrycia z zamiarem osiedlenia się na stałe bądź na okres przejściowy, jak i przebywających tu po likwidacji getta.

W TKŻ funkcjonowały początkowo następujące Wydziały: Produktywizacji i Pracy, Ewidencji Aproprowiacji, Opieki Społecznej, Prawny i Rewindykacji, Kulturalno-Oświatowy i Finansowo-Kasowy. Struktura TKŻ (od połowy 1945 r. – WKŻ) ulegała często zmianom, zgodnie z zaleceniami CKŻwP, któremu podlegały terenowe oddziały. Wśród później zorganizowanych

¹⁷ Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie (AŻIH), CKŻwP. Prezydium, 303/1, Protokół posiedzenia Plenum CKŻwP z 2 II 1945 r., k. 5–6.

¹⁸ Wkrótce TKŻ ukonstytuował się następująco: przewodniczący – Michał Mirski, wiceprzewodniczący – Bernard Wajskopf i Berek Pik, sekretarz generalny – Anatol Wertheim, skarbnik – Majer Karmioł, członkowie Zarządu – Jakub Coła, Lajb Frydman, Abraham Kryński, Machla Lawenda, Fajwel Podembski, Eda Prywes, Józef Saks i Lajb Tron, kandydaci na członków Zarządu – Ilja Kopciowski i Leon Szczekacz, członkowie Komisji Kontroli – Mojżesz Krakowski, Eliaszk Skórnicki i Abram Wasserman, Sąd Honorowy – Jehuda Elberg, Bernard Wajskopf i Anatol Wertheim. APL, ZMŁ, WP, 303, Pismo TKŻ..., npag.

warto wymienić jeszcze Wydziały: Repatriacji (istniejący w okresie szczytowego nasilenia repatriacji z ZSRR – wiosna–lato 1946 r.), Poszukiwania Rodzin, Młodzieżowy, Ziomkostw (koordynujący prace „ziomkostw” łodzian rozproszonych po wojnie na terenie całego kraju, głównie jednak na Dolnym Śląsku); Wojewódzki (zwany także Wydziałem Komitetów Prowincjonalnych – zajmujący się opieką nad Komitetami Żydowskimi powołanymi w regionie łódzkim).

Początkowo TKŻ (WKŻ) spełniał przede wszystkim funkcje instytucji charytatywnej, opiekuńczej, stopniowo jednak przekształcał się w reprezentację społeczności żydowskiej. Główne organy WKŻ (Plenum, Prezydium) były formowane na zasadzie „klucza partyjnego” (często nazywanego wówczas „wachlarzem partyjnym”), podobnie jak i na szczeblu centralnym oraz w licznie wtedy powoływanych instytucjach żydowskich (bywały pewne różnice w strukturze tego „klucza”). W pierwszych latach powojennych obowiązywał następujący układ sił partyjnych w Plenum WKŻ: PPR – 6 miejsc, Zjednoczenie Syjonistów-Demokratów „Ichud” i Ogólnożydowska Partia Robotnicza „Bund” – po 4, Poalej Syjon-Lewica (dalej PS-) i PS-Prawica po 3, Haszomer Hacair – 1 (później włączono także reprezentanta partii Hitachdut). Liczebność składu Plenum ulegała pewnym zmianom, przy zachowaniu w zasadzie tych proporcji¹⁹. W przypadku wyjazdów poszczególnych osób, partie polityczne delegowały ich następców. W ten sposób do wiosny 1949 r. utrzymał się w zasadzie wspomniany układ międzypartyjny. WKŻ miał swą dwuosobową reprezentację w Miejskiej Radzie Narodowej w Łodzi²⁰.

Omawiany WKŻ obejmował zasięgiem swego oddziaływania nie tylko Łódź i województwo łódzkie, ale także pograniczne ośrodki województwa poznańskiego (Kalisz, Koło, Konin, Dąbie, Turek). Komitety pozałódzkie skupiały łącznie 1000–1500 Żydów. Początkowo lokalne struktury powstały w ponad 30 miastach regionu, jednak stopniowo – m. in. wobec obaw o bezpieczeństwo, szczególnie po pogromie kieleckim z lipca 1946 r. – Żydzi opuszczali mniejsze ośrodki przybывая do Łodzi, wyjeżdżając na Dolny Śląsk bądź też emigrując z kraju. Ważniejsze ośrodki podległe WKŻ w Łodzi to: Kalisz, Pabianice, Zgierz, Kutno, Piotrków Trybunalski i Zduńska Wola, a więc największe miasta regionu.

¹⁹ Skład Prezydium WKŻ w Łodzi w okresie pewnej stabilizacji personalnej (X 1946 r.) przedstawiał się następująco: przewodniczący – Michał Mirski, wiceprzewodniczący – Józef Rotenberg i Szymon Rogoziński, sekretarz generalny – Anatol Wertheim, skarbnik – Ilja Kopciowski, członkowie Prezydium – Józef Saks, Gerszon Fogel i Leon Szaftel. Por. AŻIH, CKŻwP, WO, Spis członków WKŻ w Łodzi (14 X 1946 r.), npag.

²⁰ Byli to początkowo Michał Mirski i Grzegorz Jaszński, a po wyjeździe z Łodzi tego ostatniego, do MRN dokooptowano Szymona Rogozińskiego. Jesienią 1949 r. po opuszczeniu miasta także przez Mirskiego jego miejsce w MRN objęła nowa przewodnicząca WKŻ w Łodzi Maria Fajngold.

Początkowo – jak już wspomniano – TKŻ (WKŻ) zajmował się głównie działalnością opiekuńczą. Zorganizowany jako jeden z pierwszych – Wydział Opieki Społecznej – przyznawał zapomogi jednorazowe i kredyty, prowadził dystrybucję odzieży, obuwia i pościeli. Rozprowadzano talony żywnościowe, zabiegano o dostawy mleka dla dzieci i chorych, szybko zorganizowano sieć placówek dożywiania ludności żydowskiej. W połowie 1945 r. działało w Łodzi 7 kuchni ludowych obsługujących około 1200 osób dziennie. Trudne do rozwiązania były problemy lokalowe. 22 października 1945 r. otwarto na terenie byłego getta w pofabrycznych halach przy ul. Jakuba 16 Dom Repatrianta na około 800 miejsc. Początkowo działał jako dom noclegowy, później po przejściu fali repatriacyjnej z ZSRR – spełniał funkcje domu starców i inwalidów.

Ważne miejsce w pracach WKŻ zajmowały problemy opieki nad dziećmi. Znaczna bowiem część z nich to sieroty i półsieroty. Początkowo organizowano głównie pomoc doraźną, kierując dzieci do internatów, udzielano zapomóg i dożywiano. Ale już latem 1945 r. większość dzieci przebywało na koloniach i obozach. Wcześniej uruchomiono także pierwsze przedszkole (później były trzy) oraz Dom Dziecka w Helenówku koło Łodzi. Ta ostatnia placówka była zaliczana do wzorcowych instytucji żydowskich.

Równie istotne znaczenie miała oddana do użytku w marcu 1946 r. bursa (zwana później Domem Pracującej Młodzieży im. J. Lewartowskiego) przy ul. Franciszkańskiej 15. WKŻ prowadził też świetlicę dziecięcą. Wspomagano także uczącą się młodzież, fundując stypendia dla uczniów szkół średnich i studentów. Nadto WKŻ zajął się początkowo działalnością w zakresie organizowania opieki zdrowotnej. Od 1946 r. zadanie to przejęło reaktywowane przy decydującym udziale lekarzy łódzkich (m. in. Mieczysław Kowalski, Abraham Kryński, Leon Szykier, Stefan Ochrzanowski) Towarzystwo Opieki Zdrowotnej Ludności Żydowskiej (TOZ). Centrala TOZ-u znajdowała się w latach 1946–1948 w Łodzi. Oddział Łódzki prowadził m. in. szpital na 60 łóżek przy ul. Stalina 30 (obecnie Al. Piłsudskiego), ambulatorium dla dorosłych przy ul. Gdańskiej 21 oraz poradnię dla matki i dziecka.

Poza TOZ i WKŻ działalność w zakresie opieki społecznej i opieki nad dziećmi prowadziły również poszczególne partie polityczne, które utrzymywały m. in. przedszkola, żłobki i świetlice dziecięce. Przez kilka lat zajmowała się tym Komisja Koordynacyjna do Spraw Dzieci Żydowskich, skupiająca przedstawicieli partii syjonistycznych.

W 1945 r. większość środków na przedstawioną powyżej akcję opiekuńczą pochodziła z funduszy rządowych, następnie – podobnie jak i w innych dziedzinach – finansowana była przeważnie przez organizację charytatywną

American Joint Distribution Committee (w skrócie „Joint”), choć za pośrednictwem agend CKŻwP.

Innym ważnym kierunkiem działalności WKŻ w Łodzi była tzw. produktywizacja ludności żydowskiej, połączona z przebudową jej struktury społeczno-zawodowej („przewarstwienie”). Powracający Żydzi przeważnie nie zastawali swych warsztatów pracy, wielu – głównie spośród młodzieży – nie posiadało wskutek przerwy okupacyjnej wyuczonych zawodów. Obciążali oni budżety instytucji opiekuńczych. Konieczność znalezienia pracy dla ocalonych Żydów wynikała także z przesłanek politycznych. Wielokrotnie wówczas zwracano uwagę na to, iż „produktywizacja” Żydów to instrument walki z antysemityzmem. Niewątpliwie bowiem istnienie znacznego odsetka niepracujących wśród ludności żydowskiej (jeszcze w 1946 r. około 25% łódzkich Żydów nie miało stałej pracy) było odbierane przez polskie otoczenie jako przejaw jej niechęci do produktywnej pracy, pomimo iż przyczyny tego stanu rzeczy były bardziej złożone. Przeciw podejmowaniu przez Żydów stałej pracy występowała też część środowisk syjonistycznych, agitujących za emigracją i przeciwstawiających się ich stabilizacji społeczno-ekonomicznej w Polsce. Wprawdzie ugrupowania te prowadziły własne „ośrodki produktywizacji” (kibuce), lecz traktowały je jako formę przygotowania do zadań, które miały być realizowane w Palestynie.

Jednym z głównych kierunków organizowanej przez WKŻ „produktywizacji” było zakładanie spółdzielni usługowych i wytwórczych. Już wiosną 1945 r. powstały w Łodzi pierwsze spółdzielnie: krawiecka „Astra”, usługowa „Metalowiec”, meblarska „Młot”, w drugiej połowie roku spółdzielnia krawiecka „Dom Modelowy”. W końcu 1945 r. funkcjonowało tu 9 spółdzielni zatrudniających łącznie ponad 300 osób (pracowali w nich początkowo także Polacy)²¹. Produkowały one przede wszystkim na potrzeby rynku wewnętrznego, realizowały także zamówienia wojska. W kolejnych latach zatrudnienie w spółdzielniach żydowskich wydatnie wzrosło, osiągając w 1948 r. około 1600 osób, a w następnym 2400 (liczba spółdzielni wynosiła wówczas 25–30)²². Od 1946 r. spółdzielnie żydowskie zrzeszone były w Centrali Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność” (do 1949 r.), później weszły do ogólnopolskiego systemu spółdzielczego, do Centrali Spółdzielni Pracy. Od 1947 r. prowadzona była komasacja spółdzielni pokrewnych branżowo, co było uzasadniane względami organizacyjnymi i oszczędnościowymi, częściowo także było przejawem walki politycznej o wpływy i kontrolę nad nimi między PPR a Bundem i PS-Lewicą.

²¹ Grynberg, *op. cit.*, s. 53–54.

²² APŁ, KŁ PZPR, WO, 34/VII/103, Referat sprawozdawczy A. Wertheima na konferencji WKŻ w dniu 23 IV 1949 r., npag (s. 4–5).

W końcu lat czterdziestych do największych spółdzielni żydowskich w Łodzi zaliczano: spółdzielnię krawiecką im. J. Lewartowskiego (powstała z połączenia „Domu Modelowego” i „Gwiazdy”), spółdzielnię tkacko-dziewiarską im. Gersona Dua (d. „Żakard” i „Pończosznik”) oraz spółdzielnię obuwniczo-galanteryjną im. K. Świerczewskiego („Galskór” i „Zgoda”). Od 1948 r. spółdzielnie żydowskie zaczęły przejmować część zadań dotąd realizowanych przez WKŻ, m. in. w zakresie wspierania finansowego różnych instytucji żydowskich, przede wszystkim kulturalnych (część zysku – nawet do 26% – przeznaczać one musiały na rzecz placówek opiekuńczych i kulturalnych)²³.

Ważną rolę we wspieraniu żydowskiej spółdzielczości, ale także rzemiosła, prywatnych zakładów produkcyjnych oraz inteligencji pracującej (adwokaci, lekarze, inżynierowie – to zawody najczęściej spotykane w wykazach kredytobiorców) odgrywał Bank (początkowo Kasa) do Spraw Produktywizacji Ludności Żydowskiej, którego jeden z pięciu krajowych oddziałów istniał w Łodzi. Udzielał nie tylko kredytów gotówkowych, ale dostarczał również maszyny, urządzenia, narzędzia i surowce dla poszczególnych placówek produkcyjnych. Głównym udziałowcem Banku był „Joint”. Warto wspomnieć też o rządowej akcji, realizowanej na szczeblu lokalnym przez Komisariat Wojewódzki ds. Produktywizacji Ludności Żydowskiej (1946–1947), mającej również na celu wsparcie działań w zakresie aktywizacji zawodowej mniejszości żydowskiej. Działalność Komisariatu była finansowana z budżetu państwa²⁴. Zadania na rzecz „produktywizacji” prowadził też ORT, instytucja powstała jeszcze w końcu XIX w., zajmująca się kształceniem zawodowym młodzieży żydowskiej, głównie poprzez kursy zawodowe.

W połowie 1946 r. – według danych Frakcji Żydowskiej PPR – blisko 5 tys. łódzkich Żydów pracowało w rzemiośle, 2 tys. w prywatnych zakładach produkcyjnych, ponad 1,3 tys. zatrudnionych było w przemyśle, (znaczna jednak ich część na stanowiskach urzędniczych), około tysiąca pracowało w instytucjach państwowych i społecznych (głównie żydowskich), a w spółdzielniach około 700 osób²⁵. Nakreślona powyżej struktura społeczno-zawodowa ludności żydowskiej w Łodzi ulegała stopniowym zmianom. W końcu lat czterdziestych wydatnie zmalała rola sektora prywatnego (m. in. w związku z tzw. bitwą o handel), spadała też liczba robotników na skutek m. in. niekorzystnych relacji płacowych między przemysłem a spółdzielczością. Istotny wzrost zatrudnienia odnotowywała ta ostatnia. Liczba nie pracujących była już nieduża.

²³ Grynberg, *op. cit.*, s. 68.

²⁴ AAN, Ministerstwo Administracji Publicznej (MAP), 786, Uchwała Rady Ministrów z dnia 25 lipca 1946 r., k. 72.

²⁵ AAN, S. Zachariasz – spuścizna, 476/25, Sprawozdanie z działalności na terenie Łodzi, k. 253.

3. SPRAWY WYZNANIOWE

Żydowskie życie religijne odradzało się po wyzwoleniu w nowych formach organizacyjnych. 6 lutego 1945 r. Ministerstwo Administracji Publicznej wydało w Lublinie „Okólnik w sprawie tymczasowego uregulowania spraw wyznaniowych ludności żydowskiej”²⁶. Zgodnie z jego zasadami w środowisku łódzkich Żydów wyłoniono już 3 marca 1945 r. pięcioosobowy Zarząd Żydowskiego Zrzeszenia Religijnego (od 1946 r. obowiązywała nazwa: Żydowska Kongregacja Wyznaniowa). Prezesem został Józef Atlas, a jego zastępcą Leon Szczekacz. 14 marca wybór ten został zatwierdzony przez prezydenta m. Łodzi²⁷. Bardziej ożywioną działalność zrzeszenia zaczęło przejawiać w maju 1945 r. Rosła liczba jego członków, ale przede wszystkim odnotować należy osiedlenie się w Łodzi Abrama Krawca – pierwszego po wojnie rabina łódzkiego²⁸. We wrześniu 1945 r. liczbę członków zrzeszenia religijnego w Łodzi szacowano na 4–5 tys. Poza zadaniami zleconymi przez państwo (ewidencja urodzeń, zgonów, ślubów) prowadziło ono także szereg innych form działalności. Oddano do użytku synagogę przy ul. Południowej 28 (obecnie Rewolucji 1905 r.) i dom modlitwy przy ul. Zachodniej 66, łaźnię rytualną, zajęto się także cmentarzami. Przez wiele lat prowadzono szkołę religijną (Talmud Tora) dla przeciętnie 50–100 uczniów. Przez pewien czas działała w Łodzi jedyna w kraju Wyższa Szkoła Rabiniczna (Netzach Israel), której słuchacze latem 1946 r. opuścili Polskę. Prowadzona była kuchnia koszerna wydająca około 80 obiadów dziennie. Istniały także domy noclegowe oraz prowadzone przez partie polityczne i stowarzyszenia na terenie kongregacji „ośrodki produktywizacji”. Działalność kongregacji żydowskich była wówczas finansowana głównie przez „Joint” (ponad 80% środków), amerykańskie organizacje religijne,

²⁶ Zapowiadano w nim, że władze państwowe nie przewidują w przyszłości tworzenia żydowskich gmin wyznaniowych. Jednocześnie „dla umożliwienia obywatelom wyznania mojżeszowego swobodnego wykonywania ich praktyk religijnych [...] zezwala się grupom złożonym przynajmniej z 10 obywateli tego wyznania na tworzenie Żydowskiego Zrzeszenia Religijnego dla organizowania, utrzymywania i wykonywania wszelkich praktyk i obrzędów żydowskiego kultu oraz wychowania religijnego”. Por. AAN, MAP, 788, k. 6.

²⁷ APŁ, Wydz. Społeczno-Polityczny (WSP), 116, k. 13.

²⁸ A. Krawiec – ukończył wyższe szkoły rabiniczne w Mirze i Grodnie. Od 1937 r. pełnił funkcję rabina w Tykocinie koło Białegostoku, a od jesieni 1944 r. rabina woj. białostockiego. Wkrótce po przybyciu do Łodzi został zatwierdzony przez władze. Cieszył się wówczas dużym autorytetem w środowisku żydowskim, m. in. w grudniu 1945 r. został członkiem Tymczasowej Rady Religijnej w Warszawie (obok naczelnego rabina WP Dawida Kahane i rabina z Krakowa Mojżesza Steinberga). Wcześniej był też delegatem na światowy kongres Agudy w Londynie. Por. AAN, MAP, 1103, Zatwierdzanie nominacji rabinów, k. 21.

w niewielkim stopniu także przez władze państwowe (MAP) oraz z opłat za posługi religijne²⁹.

Czynnikiem nie sprzyjającym stabilizacji życia religijnego Żydów łódzkich były ciągle wyjazdy emigracyjne członków władz kongregacji, w tym i rabinów³⁰. Skład zarządu kongregacji uzupełniano na zasadzie kooptacji, przy czym starano się – trudno powiedzieć, czy konsekwentnie – uwzględnić zwolenników trzech głównych kierunków polityczno-ideowych w środowisku religijnych Żydów, tj. przedstawicieli Agudy, Mizrachi i syjonistów ogólnych³¹. Nie zapobiegło to jednak sporom w łonie kongregacji, z których najgłośniejszy i najdłużej trwający związany był z działalnością rabina Wawy Morejno. Jak się wydaje – w świetle dość skąpych przekazów źródłowych i literatury – główna linia podziału przebiegała między działaczami Mizrachi – reprezentującymi nurt umiarkowanie reformatorski i cieszącymi się pewnym poparciem władz państwowych, oraz zwolennikami Agudy (ugrupowania skupiającego ortodoksyjnych Żydów) – opowiadającymi się za odbudową życia społeczności żydowskiej w jej formach tradycyjnych, czemu przeciwstawiły się władze komunistyczne. Na tym tle trzeba zapewne uwzględnić także ujawniające się ambicje osobiste. Czynnikiem nie spajającym wspólnotę religijną była w niej przewaga Żydów nie pochodzących z Łodzi, a w większości z różnych ośrodków byłych polskich kresów wschodnich.

W końcu lat czterdziestych żydowska kongregacja w Łodzi była mocno osłabiona na skutek wzmiankowanych sporów, ale przede wszystkim w związku z kolejną falą emigracji. Nasilały się także procesy laicyzacyjne w środowisku, po części naturalne, choć jak się wydaje w znacznej mierze wymuszone przez oddziaływania zmieniających się warunków społeczno-politycznych w kraju. Właśnie związki z religią były wówczas w największym stopniu traktowane jako przejaw „nacjonalizmu” i „separatyizmu żydowskiego”.

4. PARTIE POLITYCZNE I NIEKTÓRE FORMY ICH AKTYWNOŚCI

Pewnego rodzaju fenomenem – biorąc pod uwagę wielkość skupiska żydowskiego w Polsce – była działalność licznych żydowskich partii politycznych, organizacji młodzieżowych i dziecięcych oraz różnych innych organizacji i stowarzyszeń. Po wojnie podjęło działalność 11 żydowskich

²⁹ *Ibidem*, 794, Sprawozdanie radcy W. Szczerbowskiiego z merytorycznej kontroli rachunkowej [...] w KO Żyd. Kongregacji Wyznaniowych, k. 32.

³⁰ M. in. opuścili Polskę kolejni – po A. Krawcu – rabini łódzcy: [imię nie ustalone – L. O.] Bryzman, Józef Rajchwerger, Mendel Roller.

³¹ APL, ZMŁ, WSP, 118, Protokół konferencji w Wydz. Społeczno-Politycznym ZMŁ w dniu 20 V 1947 r., npag.

partii. Zalegalizowane były: Bund, Haszomer Hacair, PPR, Hitachdut, Mizrachi (działała na terenie kongregacji), PS-Lewica, PS-Prawica i Zjednoczenie Syjonistów-Demokratów „Ichud”. Nie uzyskały akceptacji władz ugrupowania uznawane za współpracujące przed wojną z sanacją: Aguda, Żydowskie Stronnictwo Demokratyczne (ŻSD) i Syjoniści-Rewizjoniści (SR). ŻSD było długo tolerowane przez władze, mimo nieposiadania legalnego statusu. Aguda i SR szukały możliwości działania szczególnie poprzez mający luźną strukturę organizacyjną „Ichud” (np. głównym ośrodkiem rewizjonistów było stowarzyszenie byłych oficerów WP „Maawak”, działające jawnie jako sekcja „Ichudu”). Wśród ugrupowań reprezentowanych w CKŻwP i WKŻ przeważały te o lewicowym obliczu ideowym (jedyną partią o charakterze mieszczańskim był tu „Ichud”). Kwestią różnicującą je był przede wszystkim stosunek do różnych aspektów budowy państwa żydowskiego w Palestynie, jak i perspektywy żydowskiego skupiska w Polsce³².

Głównym kierunkiem działalności partii syjonistycznych były różnorodne akcje na rzecz utworzenia, a następnie wspierania, państwowości żydowskiej. Przede wszystkim organizowano legalną i nielegalną emigrację do Palestyny. Prowadzono akcje propagandowe oraz zbiórki pieniędzy na rzecz walczącego „jiszuwu” w Palestynie, wpraw przeciw Brytyjczykom, później przeciw Arabom. W latach 1946–1950 funkcjonowało w Łodzi Biuro Centralne Żydowskiego Funduszu Narodowego (Keren Kajamet Leisrael), na czele którego stał lider Haszomer Hacair Rubin Arzi-Cederbaum. W kierownictwie Funduszu byli również inni znani działacze łódzcy: Szymon Rogoziński („Ichud”), Józef Atlas (Kongregacja Wyznaniowa), Abram Cyncynatus (Haszomer Hacair) i Abram Kagan (PS-Lewica)³³. Zajmowano się przede wszystkim gromadzeniem środków na cele żydowskiej kolonizacji w Palestynie. Nieco inny profil miał Fundusz Odbudowy Palestyny (Karen Hajesod), koncentrujący się na wspieraniu finansowym bojowników żydowskich w Palestynie, a po powstaniu Izraela także wspomaganie tworzonych wtedy struktur tego państwa. Na czele Komitetu Łódzkiego Karen Hajesod stał dr Izak Efros z „Ichudu”.

Od wiosny 1946 r. legalnie działały w Polsce także inne organizacje zajmujące się popieraniem żydowskiej emigracji z naszego kraju. Były to: Towarzystwo HIAS (Hebrajskie Stowarzyszenie Pomocy Imigrantom), mające swą placówkę w Łodzi (dyr. Józef Epstein), oraz Pal-Amt (Biuro Palestyńskie Agencji Żydowskiej). Mało znane dotąd są szczegóły akcji organizowania nielegalnej emigracji z Polski, kierowanej przez przede wszystkim Koordynację Syjonistyczną, popularnie zwaną Briczą. Jej centrala od około września

³² Por. Adelson, *op. cit.*, s. 433–450.

³³ AAN, MAP, 790, Sprawozdanie Prezydenta Łodzi z 3 XII 1948 r. nt. organizacji żydowskich w Łodzi, k. 18–20.

1945 r. znajdowała się w Łodzi. Jak już nazwa wskazuje, koordynowała ona działania legalnych i nielegalnych ugrupowań syjonistycznych w zakresie wyjazdów z kraju, szczególnie w okresie masowej repatriacji z ZSRR, jak i po pogromie kieleckim. Do wiosny 1947 r. działalność ta była tolerowana przez służby ochrony pogranicza, jak i resort bezpieczeństwa³⁴.

W pierwszych latach po wojnie organizacje syjonistyczne prowadziły werbunek ochotników do Hagany (formacji działającej wtedy w Palestynie, na bazie której powstała armia izraelska). Obóz szkoleniowy Hagany istniał jawnie na Dolnym Śląsku (Bolków). Wzmiankowane powyżej akcje propagandowe, werbunkowe i wspomaganie funduszy palestyńskich były organizowane przy wydatnej pomocy struktur WKŻ. Do drugiej połowy 1948 r. w niektórych formach działalności na rzecz walki o utworzenie państwa żydowskiego, a później w jego wspieraniu, uczestniczyła także Frakcja PPR przy WKŻ.

5. ŻYCIE KULTURALNE I SZKOLNICTWO ŻYDOWSKIE W ŁODZI

W pierwszych latach po wyzwoleniu Łódź była – jak trafnie oceniano – „kolebką odrodzonej kultury żydowskiej”³⁵. Tu znajdowały się siedziby central najważniejszych instytucji kulturalnych, takich jak np. Związek Artystów, Dziennikarzy i Literatów Żydowskich, Centralna Żydowska Komisja Historyczna, później także Żydowskie Towarzystwo Kultury. W Łodzi, w oparciu o jedyną istniejącą wówczas w kraju drukarnię żydowską, mogła wychodzić pierwsza żydowska gazeta „Dos Naje Lebn”. Odrodził się i prężnie działał teatr żydowski.

Już w lutym 1945 r. z Lublina do Łodzi zaczęli przybywać ocaleni twórcy i działacze kultury, wówczas przeważnie w wojskowych mundurach. Byli wśród nich m. in. Rachela Auerbach, Lejb Olicki, Jonas Turkow, Jehuda Elberg, Natan Gross, Mendel Mann, Michał Mirski i Efroim Siedlecki. Byli oni zorganizowani w założonym jeszcze w Lublinie, wspomnianym już, Żydowskim Związku Artystów, Dziennikarzy i Literatów. W dniu 22 marca 1945 r. zapadła decyzja CKŻwP o wydawaniu w Łodzi gazety w języku żydowskim. Pierwszy numer tygodnika „Dos Naje Lebn” ukazał się 10 kwietnia 1945 r. Wcześniej zaczęła działać tu Żydowska Agencja Prasowa, wydająca jeszcze w okresie lubelskim powielane biuletyny.

³⁴ Adelson, *op. cit.*, s. 409–413; J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich 1918–1949*, Szczecin 1983, s. 186–190.

³⁵ APL, KŁ PZPR, WO, 34/VII/103, Referat sprawozdawczy..., s. 10.

W kwietniu 1945 r. w TKŻ w Łodzi powołano Wydział Kultury, który inspirował i organizował życie kulturalne łódzkiego skupiska Żydów. Powstała biblioteka gromadząca głównie literaturę w jidysz wraz z czytelnią, studio dramatyczne, chór ludowy pod dyrekcją znanego kompozytora i dyrygenta Saula Berezowskiego oraz zespół instrumentalny. W świetlicy TKŻ organizowano pierwsze pokazy filmów o tematyce żydowskiej, kursy języka angielskiego³⁶. Na akademiach ku czci m. in. Szolem Alejchema i I. L. Pereca występowali głównie artyści amatorzy.

Od drugiej połowy 1945 r. inicjowano wydawanie kolejnych tytułów prasowych, co wiązało się m. in. z ukonstytuowaniem się żydowskich partii politycznych. W latach 1945–1949 ukazywało się w Łodzi ponad 20 tytułów prasy żydowskiej (nie licząc różnych jednodniówek i biuletynów), głównie w jidysz, ale również w języku polskim i hebrajskim³⁷. Poza wspomnianym wcześniej „Dos Naje Lebn”, warto wymienić także m. in. takie czasopisma jak: „Arbeter Cajtung”, „Unzer Wort”, „Befrajung”, „Ichud”, „Opinia”, „Mosty”, „Miszmar”, „Folks-Sztyme” i „Idisze Szriften”. Ten ostatni periodyk był pismem literackim, organem Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich. Inne czasopisma udostępniały swoje łamy dla żydowskich twórców. Niektóre z nich miały odrębne kolumny literackie bądź kulturalne, jak np. „Mosty”, gdzie kolumnę kulturalną redagował Horacy Safrin.

Ważną rolę kulturotwórczą spełniał wspomniany Związek Literatów i Dziennikarzy Żydowskich (od drugiej połowy 1946 r. artyści żydowscy mieli własną, odrębną od literatów organizację). Na czele Zarządu stał Bernard Mark. Związek organizował liczne imprezy kulturalne (odczyty, zebrania dyskusyjne, wieczory literackie, akademie okolicznościowe), wydawał – jak już wspomniano – miesięcznik literacki „Idisze Szriften”. Działalność wydawnicza była zresztą bogatsza, bowiem grono osób skupionych w związku, przy współudziale CKŻwP, założyło w końcu 1945 r. spółdzielnię wydawniczą „Dos Naje Lebn”, przekształconą później w wydawnictwo „Idisze Buch”. Oficyny te rozpoczęły upowszechnianie, głównie współczesnej, literatury żydowskiej. W 1947 r. jako pierwsza w serii Biblioteki Żydowskiej ukazała się książka łódzianina Jeszajahu Szpigla pt. *Królestwo Getta*. Później wydano jeszcze m. in. prace L. Olickiego, Izraela Aszendorfa, Abrama Zaka i Izaka Gutermana. W 1948 r. opublikowano *Almanach literacki*, zawierający utwory poetyckie i prozatorskie członków Związku Literatów i Dziennikarzy.

Dużymi osiągnięciami mogło poszczycić się także środowisko plastyków żydowskich, szczególnie po przybyciu w 1946 r. wielu twórców, którzy

³⁶ AŻIH, CKŻwP, Wydz. Ewidencji i Statystyki, 117, Sprawozdanie TKŻ w Łodzi za okres od 14 IV do 5 V 1945 r., npag.

³⁷ Por. J. Korzeniowski, *Bibliografia czasopism żydowskich wychodzących w PRL (1944–1950)*, „Biuletyn ŻIH” 1986, nr 3–4, s. 143–155; M. Fuks, *Prasa PPR i PZPR w języku żydowskim („Folks-Sztyme” 1946–1956)*, *ibidem*, 1979, nr 3, s. 23–26.

przeżyli okupację w ZSRR. W końcu tegoż roku założyli oni spółdzielnię artystyczno-malarską „Sztuka”³⁸. Prowadziła ona działalność usługową, ale przede wszystkim zapewniała materialne warunki do działalności twórczej swych współdziałalców. Na początku 1947 r. przy „Sztuce” powstało studio artystyczno-malarskie, kształcące młodych adeptów malarstwa.

Warto także odnotować niektóre ważniejsze wydarzenia artystyczne w tej dziedzinie. Były to: wystawa artysty malarza Rafała Mendelcwaيجا otwarta w szkole im. I. L. Pereca w marcu 1947 r. oraz zainaugurowana 11 stycznia 1948 r. wystawa prac łódzkich artystów w ramach obchodzonego wtedy w Łodzi Miesiąca Kultury Żydowskiej³⁹.

W Łodzi działała również spółdzielnia filmowa „Kinor”, założona w październiku 1946 r.⁴⁰ Związana była z przedsiębiorstwem „Film Polski”. Efektem jej pracy było szereg filmów krótkometrażowych rejestrujących życie społeczności żydowskiej w Polsce, nawiązujących do martyrologii Żydów, jak i o tematyce palestyńskiej⁴¹. W zespole „Kinor” było wielu znanych twórców filmowych m. in. Natan Gross, Izaak i Saul Goskindowie, Adolf i Władysław Forbertowie. Współpracowali z nimi twórcy muzyki do filmów Saul Berezowski i Aleksander Tabaksblat oraz literaci Rachela Auerbach i Efraim Kaganowski.

Wizytówką życia kulturalnego w środowisku łódzkich Żydów był teatr. Jak wspomniano, już w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu Łodzi z inspiracji Wydziału Kultury TKŻ powstało studio dramatyczne założone przez kilku ocalałych z getta łódzkiego artystów. Początki zawodowego teatru żydowskiego po wojnie związane były z przybyciem do kraju w ramach repatriacji z ZSRR (1946 r.) grupy kilkudziesięciu aktorów. Większość z nich osiedliła się w Łodzi, część także na Dolnym Śląsku. Grupa łódzka zainicjowała w lipcu tegoż roku powstanie Związku Artystów Scen Żydowskich w Polsce⁴². W tym też okresie zapadła decyzja o powołaniu teatru zawodowego. Łódzki Teatr Żydowski rozpoczął działalność w sierpniu 1946 r. Kierownikiem artystycznym został Mojżesz Lipman, reżyser pierwszych inscenizacji. W zespole występowali m. in. Nadia Kareni, Moris Send, Lea Zilberman, Chana Białkowicz, Eni Liton, Ketzi Efron, Meir Melman, Natan Wulfowicz, później także Natan Majzler oraz absolwenci Moskiewskiego

³⁸ M. Manelli, „Sztuka” – spółdzielnia artystów-malarzy, „Solidarność” 1948, nr 3–4, s. 29; AAN, Biuro Komisarza Rządu ds. Produktywizacji Ludności Żydowskiej, 6, k. 7, 12–13.

³⁹ Swoje prace z zakresu malarstwa, grafiki, rzeźby i metaloplastyki zaprezentowali m. in.: Aleksander Bogen, Henryk Hechtkopf, Benjamin Pacanowski, Aron Muszka, Sara Glikzman, Dorota Szenfeld, Rachmil Gryner, Maurycy Bromberg, Szymon Fogelman i Natan Gutman. Por. *Wystawa artystów-żydów w Łodzi*, „Mosty” 1948, nr 7, s. 12.

⁴⁰ *Żydowska spółdzielnia filmowa „Kinor”*, „Nasze Słowo” 1948, nr 4, s. 12.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² „Biuletyn ŻAP”, 1946, nr 185, s. 3.

Instytutu im. Michoelsa – Luba Stolarska i Silik Szternfeld⁴³. Jednak największą indywidualnością artystyczną łódzkiego zespołu była od 1947 r. Ida Kamińska – wybitna aktorka, reżyser wielu inscenizacji. Ona też wówczas przejęła kierownictwo artystyczne teatru. Z zespołem współpracowali kompozytorzy: Saul Berezowski, Aleksander Tabaksblat i Szlomo Pryzamet, twórcy muzyki do wielu spektakli.

W początkach działalności teatru łódzkiego dominował repertuar retrospektywny, najsilniej oddziałujący na widownię. Wśród wystawionych wtedy utworów były m. in. dramaty Jakuba Gordina *Sonata Kreuzerowska* i *Mirele Efros*, klasyczna sztuka żydowska Szaloma Alejchema *Tewje Mleczarz* i komedia muzyczna S. Pryzameta *Karczma Węgierska*⁴⁴. Później stopniowo poszerzano ofertę repertuarową. Tak np. w 1947 r. odbyła się premiera dramatu Augusta Strinberga *Ojciec*, a w roku następnym wystawiono pierwszą sztukę współczesnej autorki Anny Świerszczyńskiej *Strzały na ul. Długiej* (reż. I. Kamińska) oraz kolejną klasyczną sztukę żydowską – Maksa Baumana *Glikl Hameln szuka sprawiedliwości*. W końcu 1948 r. nowe trendy repertuarowe sygnalizowała sztuka rosyjskiego dramaturga Aleksandra Ostrowskiego *Bez winy winni*. Wkrótce odbyła się kolejna premiera – pierwszej powojennej sztuki autora żydowskiego Szymona Diamanta, nawiązującej do okupacyjnej egzystencji Żydów w otoczeniu polskim – *W noc zimową*, również w inscenizacji I. Kamińskiej. Rok 1950 – już po powstaniu wspólnego zespołu łódzko-wrocławskiego – prezentowano w dalszym ciągu repertuar urozmaicony, choć widoczne już były preferencje dla współczesnej problematyki społecznej, a także radzieckiej⁴⁵.

Od początku działalności spektakle łódzkiego teatru żydowskiego cieszyły się ogromnym powodzeniem widowni. Warto pamiętać, że od 1947 r. zespół odwiedzał największe pozałódzkie skupiska Żydów w Polsce. Podstawowym problemem ograniczającym możliwości rozwojowe teatru łódzkiego były trudne warunki lokalowe. W pierwszych latach istnienia wystawiano przedstawienia w sali dawnego kina „Czary” przy ul. Jaracza 2 (własność łódzkiego Bundu). Niewielka salka (po pewnych „przeróbkach” na 400 miejsc), brak odpowiedniego zaplecza, a także zastrzeżenia władz, wynikające z zagrożenia pożarowego obiektu – wymusiły zabiegi o uzyskanie własnego

⁴³ *Teatr żydowski w Łodzi*, „Mosty” 1946, nr 1, s. 23; *Nowa premiera w łódzkim Teatrze Żydowskim*, *ibidem*, 1948, nr 69, s. 4; *Przed nowym sezonem teatralnym Łódzkiego Teatru Żydowskiego*, *ibidem*, 1948, nr 107, s. 4; M. Melman, I. Kamińska, *U progu nowego roku*, „Opinia” 1948, nr 43, s. 12.

⁴⁴ *Teatr żydowski w Łodzi*, „Mosty” 1946, nr 1, s. 23.

⁴⁵ Odbyły się wówczas m. in. premiery sztuk autorów radzieckich Iwana Popowa *Rodzina* (reż. I. Kamińska) i Aleksandra Uspieńskiego *Przyjaciele* (reż. J. Turkow) oraz prapremiera sztuki współczesnego dramaturga węgierskiego Sandora Gergelyego *Mój syn*. Por. AŻIH, CKŻWP, Wydz. Organizacyjny, 120, Sprawozdanie z działalności PTŻ w r. 1950, npag.

gmachu teatralnego. W końcu 1947 r. władze miasta przekazały WKŻ budynek przy ul. Więckowskiego 15 (po dawnym teatrze żydowskim „Scala”), wymagający jednak zasadniczej przebudowy. Na początku 1949 r. podjęto szeroko zakrojoną tzw. akcję teatralną, czyli publiczną zbiórkę około 30 mln zł na sfinansowanie remontu (łącznie koszty rekonstrukcji miały wynieść 80 mln zł, faktycznie przekroczyły 140 mln zł). W ówczesnych uwarunkowaniach zbiórka funduszy na teatr żydowski przekształciła się w kampanię polityczną na rzecz ograniczenia wpływów ugrupowań syjonistycznych, które – jak pisano – „nawoływały do bojkotowania tej akcji i zaniechania wszelkiej budowy w Polsce, głosząc, że budować należy tylko w Izraelu”⁴⁶. W końcu 1950 r. władze łódzkie PZPR kierując się – jak to przedstawiano – „nastrojami niektórych części łódzkiej klasy robotniczej”, jak i brakiem lokalu dla Teatru Nowego, chciały przejąć nowo wyremontowany obiekt, w zamian oddać zespołowi teatru żydowskiego salę „Lutni” bądź „Osy”. Ostatecznie przyjęto kompromisową propozycję aktywu centralnego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, by Teatr Żydowski i Teatr Nowy wspólnie korzystały z tego gmachu⁴⁷.

Wcześniej – we wrześniu 1949 r. – zespoły teatralne łódzki i wrocławski, działające dotąd jako spółdzielnie, zostały upaństwowione i jednocześnie połączone pod firmą Państwowego Teatru Żydowskiego. Faktycznie jednak pod wspólną administracją i kierownictwem działały od początku następnego roku⁴⁸. Unifikację tych teatrów tłumaczono ubytkiem kadr na skutek emigracji niektórych artystów. Dyrektorem PTŻ został dotychczasowy kierownik zespołu łódzkiego M. Melman. W dalszym ciągu kluczową postacią pozostawała I. Kamińska – jak pisano – „łącząca nici tradycji najlepszego Teatru Żydowskiego ze współczesnym mistrzostwem scenicznym”⁴⁹. W połowie lat pięćdziesiątych PTŻ przeniesiono do Warszawy, gdzie działa do chwili obecnej.

Warto wspomnieć także o powojennych występach w Łodzi zespołu rewiewego założonego przez znanych „mistrzów humoru” Szymona Dżigana i Izraela Szumachera, którzy wrócili do kraju po wojennej tułaczce⁵⁰. Kilka lat istniał też łódzki Teatr Kameralny, powiązany zresztą kadrowo ze wspomnianymi powyżej grupami scenicznymi⁵¹.

Opisując poszczególne przejawy żydowskiego życia kulturalnego w Łodzi nie można pominąć kwestii przekształceń organizacyjnych i przewartościowań

⁴⁶ AAN, KC PZPR, 1643, Notatka informacyjna nt. Teatru Żydowskiego w Łodzi, k. 76.

⁴⁷ *Ibidem*, Protokół posiedzenia Sekretariatu KC z 19 I 1951 r. k. 136.

⁴⁸ AŻIH, CKŻwP, WO, 120, Sprawozdanie z działalności PTŻ..., npag.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Przed nowym sezonem teatralnym Łódzkiego Teatru Żydowskiego*, „Mosty” 1948, nr 107, s. 4; *Z łódzkiego Teatru Żydowskiego*, *ibidem*, 1948, nr 54, s. 3.

⁵¹ *Żydowski Teatr Kameralny w Łodzi*, „Opinia” 1947, nr 10, s. 20.

ideowych, które zaczęły się dokonywać już w końcu 1947 r. choć wyraźniej widoczne były u schyłku lat czterdziestych. Już w listopadzie 1947 r. aktyw partyjny działający w sferze kultury wysunął inicjatywę powołania Żydowskiego Towarzystwa Kultury (ŻTK). Zgodnie ze statutem celem stowarzyszenia było „krzewienie i rozpowszechnianie żydowskiej kultury i sztuki wśród ludności żydowskiej”⁵². Wszyscy z grona 15 jego współzałożycieli mieszkali i pracowali w Łodzi, mimo iż tylko jeden (J. Szpigiel) był łodzianinem. Byli to kilkakrotnie wymieniani już twórcy i działacze kultury: Efroim Kaganowski, Michał Mirski, Meir Melman, Henryk Hechtkopf, Mark Ber, Lejb Olicki i inni⁵³. Towarzystwo posiadające szeroko rozgałęzioną sieć placówek terenowych przejęło kompetencje dotychczas działających Wydziałów Kultury WKŻ. Przypomnijmy, iż w WKŻ obowiązywał dość sztywny „klucz partyjny”, nie zapewniający działaczom komunistycznym bezwzględnej przewagi⁵⁴. Unifikację organizacyjną żydowskiego życia kulturalnego tłumaczyć też można słabnięciem aktywności w tej dziedzinie ówczesnych niekomunistycznych ugrupowań wśród Żydów, na skutek m. in. emigracji ich aktywów. Zmieniały się stopniowo zasady finansowania działalności instytucji kulturalnych, które dotąd korzystały szeroko z przekazywanych za pośrednictwem WKŻwP funduszy „Jointu”, różnych fundacji i indywidualnych zagranicznych sponsorów. W coraz większym stopniu środki na cele kultury przekazywały – jak już wspomniano – żydowskie spółdzielnie z wypracowywanego zysku, a także państwo. Niezależnie jednak od politycznego kontekstu zasygnalizowanych powyżej zmian ŻTK odegrało ważną rolę w organizowaniu życia kulturalnego społeczności żydowskiej, choć akcent w jego działalności wyraźnie został przesunięty na popularyzację kultury.

W omawianym okresie w Łodzi funkcjonowały dwie szkoły żydowskie. Pierwsza z nich szczebla podstawowego (później także licealnego) z żydowskim językiem nauczania zorganizowana z inicjatywy WKŻ rozpoczęła działalność 15 września 1945 r. początkowo w lokalu przy ul. Jaracza 15. Warunki jej pracy były bardzo trudne⁵⁵. Wobec perspektywy napływu dzieci żydowskich w ramach repatriacji z ZSRR władze miasta przydzieliły szkole dwupiętrowy budynek przy ul. Kilińskiego 49. Właśnie tam – 3 września – odbyła się inauguracja roku szkolnego 1946/1947. Umożliwiło to poszerzenie form pracy tej placówki, m. in. zorganizowano tam świetlicę ze sceną i bibliotekę. Prowadzona była w niej działalność kulturalna, istniał zespół dziecięcy i kółka zainteresowań. W pierwszym roku pracy w szkole uczyło się 260

⁵² APŁ, ZMŁ, WSP, 159, Statut Żydowskiego Towarzystwa Kultury, npag.

⁵³ *Ibidem*, Lista członków założycieli ŻTK, npag.

⁵⁴ Również w ustalaniu składu Zarządu Oddziału Łódzkiego ŻTK starano się zachować pozory pluralizmu, bowiem przewodniczącym został wybrany bezpartyjny Horacy Safrin, ale jego zastępcami byli działacze PPR (PZPR) – Samuel Web i Dar (imię nie ustalone).

⁵⁵ AAN, MAP, 788, Sprawozdanie Wydz. Szkolnego CKŻwP, k. 99.

dzieci, w kolejnych latach liczba uczniów sięgała 400, przy czym zajęcia musiały się odbywać na dwie zmiany⁵⁶. Od 1947/1948 r. uruchomiono klasę licealną. Szkoła działała w oparciu o ministerialny program nauczania dla szkół żydowskich. Językiem nauczania był – jak już wspomniano – jidysz, poza tym część przedmiotów wykładano w języku polskim, prowadzono także do schyłku lat czterdziestych naukę hebrajskiego. Patronem szkoły był od 1947 r. wielki poeta żydowski I. L. Perec. Należała ona do najlepszych żydowskich placówek oświatowych w kraju. W latach 1945–1949 kierownikiem tej szkoły był Michał Helman, a po nim przez wiele lat Jakub Blumenfeld⁵⁷.

Łódzkie środowisko oświatowe odegrało wówczas dużą rolę w organizowaniu szkolnictwa żydowskiego, kształtowaniu programów nauczania i celów wychowawczych. Świadczyły o tym kolejne konferencje nauczycieli żydowskich odbyte w Łodzi. Na drugiej z nich – 1–4 listopada 1946 r. – wypracowano pewien model funkcjonowania szkół podległych CKŻwP. Celem ich działania miało być m. in. „wychowanie młodego pokolenia Żydów w zgodzie ze współczesnymi, postępowo-społecznymi ideałami, w duchu narodowym, świeckim i demokratycznym”⁵⁸. Już wówczas postulowano upaństwowienie szkół żydowskich. Nastąpiło to dopiero wraz z rozpoczęciem roku szkolnego 1949/1950.

Również od 1945 r. działała w Łodzi prywatna szkoła z językiem wykładowym hebrajskim im. Bojowników Getta, wówczas jedna z czterech tego typu placówek w kraju⁵⁹. Właścicielem szkoły był Ośrodek Produkttywizacji „Hechaluc-Pionier” w Łodzi. Mieściła się przy ul. Południowej 18. Jej głównym celem było przygotowanie wychowanków na wyjazd do Palestyny. Nie posiadała oficjalnego zezwolenia władz oświatowych. Kierownikiem szkoły był Aron Raszał (względnie Raszel). W końcu lat czterdziestych posiadała 8 klas, w których uczyło się około 150 dzieci. Została zlikwidowana z końcem czerwca 1949 r.⁶⁰

6. ZMIANY W POLITYCE PAŃSTWA WOBEC ŻYDÓW W LATACH 1948–1950

Już w drugiej połowie 1948 r. zarysowały się pewne symptomy ewolucji polityki państwa wobec Żydów. Jednym z ważniejszych faktów wyznaczających

⁵⁶ APL, ZML, WP, Szkolnictwo powszechne w Łodzi (stan na II 1949), k. 93; AŻIH, CKŻwP, Wydz. Szkolny sygn. 144 i 69, npag; AAN, Ministerstwo Oświaty, 1764, k. 75–76.

⁵⁷ Wśród znanych wówczas nauczycieli tej szkoły warto wymienić m. in. Icchaka Bergmana, Esterę Lesman, Bellę Bornsztajn, Charlotte Titel, Jakuba Perelmana, Ninę Dorn, Sonię Pomeranc i Basię Szpigiel. Por. AŻIH, CKŻwP, Wydz. Szkolny, 144, npag.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ AAN, Ministerstwo Oświaty, 1764, k. 75, 212.

⁶⁰ *Ibidem*, k. 21, 236.

te zmiany było powstanie Izraela (proklamacja z 14 maja 1948 r.). Spowodowało to pewną polaryzację postaw wśród Żydów polskich, m. in. w kwestii potrzeby stabilizacji tej społeczności w naszym kraju. Decydujące znaczenie miały jednak zmiany w polityce Związku Radzieckiego wobec Izraela i także wobec radzieckich Żydów⁶¹. W tym czasie w Polsce nastąpił zwrot polityczny (uchwały sierpniowo-wrześniowego plenum KC PPR z 1948 r.), oznaczający w praktyce przyjęcie kursu na przyspieszoną stalinizację życia wewnętrznego i jeszcze ściślejsze kopiowanie wzorców radzieckich. W kształtującym się modelu funkcjonowania społeczeństwa nie mieściły się tak rozbudowane i względnie niezależne formy egzystencji społeczności żydowskiej, mające pewne cechy autonomii kulturalno-narodowej. Działacze żydowscy PPR od początku byli niechętni pluralizmowi politycznemu na tzw. ulicy żydowskiej, choć ze względów taktycznych swych rzeczywistych intencji szerzej nie ujawniali. Dostrzec można było tendencję stopniowego ograniczania zakresu działania struktur CKŻwP i WKŻ na rzecz różnych innych instytucji, jak spółdzielnie, Związek Rzemieślników Żydów, Żydowskie Towarzystwo Kultury, a więc tych, w których wiodącą rolę odgrywali działacze PPR (PZPR), a przede wszystkim nie byli tam skrzępowani ograniczeniami wynikającymi z tzw. wachlarza partyjnego. Już w listopadzie 1948 r. na krajowej naradzie działacze PPR pracujących w środowisku żydowskim omawiano kroki zmierzające do reorganizacji struktur CKŻwP i jego terenowych ekspozytur. Decyzje oznaczające likwidację „klucza partyjnego” podjęto kilka miesięcy później, na obradującym w dniach 26–27 lutego 1949 r. plenum CKŻwP. Już na nowych zasadach odbyły się wybory delegatów na doroczną konferencję WKŻ w Łodzi. Miała ona miejsce 23–24 kwietnia 1949 r. – partię komunistyczną reprezentowało 70% spośród 160 delegatów. W nowo wybranym składzie plenum WKŻ na 31 osób – 21 reprezentowało PZPR, a w dziewięcioosobowym prezydium było 6 działaczy tej partii⁶². W przyjętych rezolucjach opowiadano się za „wzmoczeniem walki z reakcyjnymi elementami w żydowskim społeczeństwie” oraz przeciwstawiano się „separatystycznym tendencjom przez silne związanie z polską ludnością pracującą”⁶³. W tym czasie aktyw PZPR-owski wzmógł krytykę działalności kadry pedagogicznej wspomnianej szkoły im. I. L. Pereca, a szczególnie jej kierownika – członka PS-Lewicy – za realizowanie w podległej mu placówce „dualizmu wychowawczego” oraz kształtowanie „podwójnego patriotyzmu”⁶⁴.

⁶¹ Adelson, *op. cit.*, s. 475; M. Smoleń, *Stracone dekady. Historia ZSRR 1917–1991*, Warszawa–Kraków 1994, s. 212.

⁶² APŁ, KŁ PZPR, WO, 34/VI/103, Sprawozdanie Frakcji PZPR za okres I–V 1949, npag.

⁶³ *Pierwszy wojewódzki zjazd komitetów żydowskich i organizacji społecznych*, „Dziennik Łódzki” 1949, nr 112, s. 2.

⁶⁴ U schyłku 1948 r. WKŻ w Łodzi zlecił Wyd. Oświaty wydanie zarządzenia odbywania w szkole im. I. L. Pereca normalnych zajęć w soboty i wypoczynku niedzielnego. Zapewniano,

W 1949 r. słabła aktywność organizacji syjonistycznych. Już wiosną rozpoczęto rejestrację osób chcących wyjechać do Izraela, wobec spodziewanych decyzji w tym względzie. Zapadły one w sierpniu 1949 r. na posiedzeniu Sekretariatu KC PZPR i dotyczyły nie tylko legalnej emigracji⁶⁵. Przyjęto wówczas plan likwidacji poszczególnych instytucji żydowskich, tak np. do 1 grudnia miano zlikwidować kibuce, a do 31 grudnia 1949 r. wszystkie partie syjonistyczne (socjalistyczny Bund rozwiązał się wcześniej – w styczniu 1949 r.). Placówki żydowskie podległe WKŻ w Łodzi (szkoła, przedszkola, placówki służby zdrowia, dom dziecka w Helenówku, dom starców przy ul. Jakuba) zostały z początkiem 1950 r. upaństwowione i podporządkowane odpowiednim resortom. Uwieńczeniem zarysowanego wyżej procesu była ogólnopolska konferencja aktywu CKŻwP, lokalnych KŻ i ŻTK – 29 października 1950 r. – na której w miejsce dotychczasowych struktur powołano Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce o wyraźnie zawężonych kompetencjach⁶⁶. Nie osiągnęło ono wówczas rzeczywistych, większych wpływów w środowisku żydowskim w Łodzi. Zdominowane zostało przez działaczy PZPR, wśród których nierzadko prezentowane były poglądy uznające nawet przynależność do TSKŻ za przejaw „separatyizmu żydowskiego”.

Omówionego powyżej okresu względnej samodzielności a przede wszystkim różnorodności, co do organizacji i form funkcjonowania społeczności żydowskiej w Polsce, w tym także w Łodzi, nie można idealizować. Dłuższe utrzymywanie tej swoistej autonomii było trudne. Główny ciężar finansowania opisywanych struktur – szczególnie w latach 1946–1949 – spoczywał na międzynarodowych organizacjach żydowskich, przede wszystkim chodzi tu o AJDC („Joint”). Powstaje także pytanie, jaki wpływ miało istnienie tak rozbudowanych struktur żydowskich, odrębnych spółdzielni itd., na przełamywanie barier środowiskowych między Żydami a Polakami (już współcześnie tego typu wątpliwości pojawiały się wśród działaczy żydowskich). Ramy tego artykułu nie pozwalają na podjęcie istotnego problemu kształtowania się stosunków między tymi społecznościami. Narosło zresztą wokół tych kwestii sporo mitów, utrudniających usuwanie wzajemnych uprzedzeń. Przykładami mogą być funkcjonujące dość powszechnie wśród Żydów przekonanie o „polskim antysemityzmie”, jak i mocno zakorzeniony wśród Polaków stereotyp „żydokomuny”⁶⁷.

że „uczniowie, którzy ze względów religijnych nie mogą uczęszczać na zajęcia w soboty, będą z tego obowiązku zwolnieni”. Por. AŻIH, CKŻwP, WO, 108, Protokół posiedzenia Prezydium WKŻ w Łodzi z 28 XII 1948 r., npag.

⁶⁵ AAN, KC PZPR, 2207, Notatka S. Zachariasza z 28 VI 1949 r., k. 97.

⁶⁶ AAN, MAP, 788, k. 180; Adelson, *op. cit.*, s. 472.

⁶⁷ Szerzej na ten temat por. K. Kersten, *Polacy–Żydzi–Komunizm. Anatomia półprawd 1939–1968*, Warszawa 1992, *passim*.

W Łodzi w pierwszych latach po wyzwoleniu nie brakowało napięć w stosunkach polsko-żydowskich. Szczególnie latem 1945 r. i w lipcu następnego roku (po pogromie kieleckim) dochodziło do wystąpień strajkowych określanymi w źródłach jako „strajki antysemityczne”⁶⁸. Jednak należy je rozpatrywać na tle ówczesnej skomplikowanej sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Bardzo ciężkie warunki egzystencji szerokich rzesz społeczeństwa powodowały, iż jakiegokolwiek przejawy względnego przecieży „uprzywilejowania” Żydów, prowadziły do konfliktów, powstawania fali często nie sprawdzonych plotek itd.⁶⁹ Polaków raziło także, mające różne źródła, przyczyny – ostentacyjne poparcie struktur żydowskich dla władzy komunistycznej⁷⁰. Sympatie społeczności polskiej – nawet w Łodzi – ówczesnej „czerwonej twierdzy proletariatu” – były inaczej rozłożone. Na skomplikowany obraz współżycia polsko-żydowskiego wpływ miały także przypadki manipulacyjnych działań redakcji niektórych gazet, co podsycalo napięcia i nie przyczyniało się do przełamywania wzajemnej izolacji obu społeczności⁷¹.

Wśród Żydów przebywających po wyzwoleniu w Łodzi jej przedwojenni mieszkańcy byli w mniejszości. Przeważali bowiem przybysze z byłych polskich kresów wschodnich oraz z mniejszych ośrodków Polski centralnej. Rodziło to tendencje do „zamykania się” we własnych kręgach, czego instytucjonalnym wyrazem były ziomkostwa, grupujące Żydów pochodzących z określonych miast czy regionów. Na te podziały nakładało się tradycyjnie duże zróżnicowanie ideowo-polityczne środowiska żydowskiego. Na zewnątrz jednak ta lokalna społeczność była zjednoczona i solidarna. Niewątpliwie istotny wpływ na wyjątkową prężność ośrodka łódzkiego miało usytuowanie tu central wielu instytucji żydowskich, partii i organizacji społecznych oraz osiedlenie się wielu wybitnych twórców kultury, działaczy politycznych itd.

Rok 1950 zamyka kilkuletnie dzieje swoistego odrodzenia społeczności żydowskiej w Łodzi. W późniejszych latach bowiem zarówno procesy asymilacyjne, jak i kolejne – uwarunkowane głównie czynnikami politycznymi – fale emigracji z Polski doprowadziły do zasadniczego zmniejszenia liczebności łódzkich Żydów oraz ograniczyły skalę i formy ich aktywności.

⁶⁸ AAN, KC PZPR, 295/VII/1, Protokół posiedzenia Sekretariatu KC z 3 i 4 VII 1945 r., k. 47.

⁶⁹ *Ibidem*, 295/VII/51 – t. 3, Sprawozdanie instruktora Wydz. Organizacyjnego KC z inspekcji w Łodzi 12–18 VIII 1945 r., 169–172; *Z działalności WKŻ*, „Głos Robotniczy” 1945, nr 52, s. 4; *Opieka nad ludnością żydowską*, „Dziennik Łódzki” 1945, nr 33, s. 4.

⁷⁰ Adelson, *op. cit.*, s. 393–394.

⁷¹ Przykładem tego typu manipulacji było publikowanie przez „Głos Robotniczy” w lipcu 1946 r. rezolucji potępiających inspiratorów pogromu kieleckiego przyjmowanych rzekomo przez załogi łódzkich zakładów pracy. Reakcją na nie były krótkotrwałe strajki, m. in. w Łódzkiej Fabryce Nici, zakładach Scheiblera i Grohmana oraz J. Kindermana. Por. AAN, Ministerstwo Informacji i Propagandy, 927, Pismo kierownika Oddziału Miejskiego Informacji i Propagandy w Łodzi [S. Białeckiego] z 13 VII 1946 r., k. 48.

Leszek Olejnik

JEWISH COMMUNITY IN ŁÓDŹ 1945–1950
THE OUTLINE OF THE PROBLEM

Between 1945 and 1950 Łódź was the biggest city centre of Jews who had survived the Holocaust. In the second half of 1946 (after the repatriation from USSR) about 20–30,000 Jews lived there (according various sources). Their population decreased later. About 10–15,000 Jews stayed there after a surge of the emigration to Israel (1949–1950) and their national separateness was emphasized more and more weakly.

A main organization of this environment was Wojewódzki Komitet Żydowski (The Provincial Jewish Board), established in Februar 1945, which was under the authority of Centralny Komitet Żydów w Polsce (The Central Jewish Board of Poland). The Board was engaged in protective and cultural activity first of all. It organized kindergartens, day-rooms, pupils' hostels and orphanages. The action for productiveness of Jews was also an important form of its activity.

There were 11 Jewish political parties then and also many societies and other organizations, including Jewish national funds, supporting the fight for Jewish state in Palestine. The Jewish Religious Congregation was also active.

Since 1945 Łódź was the main centre of Jewish cultural life. Headquarters of the most important Jewish organizations were established in Łódź as well as well-known cultural creators and activists settled there. The first after-war Jewish paper „Dos Naje Lebn” was published there (among more than 20 others). The Jewish Theatre was revived and existed actively under an artistic management of Ida Kamińska. Musicians, artists, cinema people had also great achievements. 2 Jewish schools existed.

Since the end of 1940s these rich and various forms of activity of Jewish community were gradually limited.